

**Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego
z dnia 29 listopada 1996 r.
II PZP 3/96**

Przewodniczący: Prezes SN Jan Wasilewski, Sędziowie SN: Teresa Flemming-Kulesza (współsprawozdawca), Kazimierz Jaśkowski, Andrzej Kijowski, Maria Mańkowska, Teresa Romer (sprawozdawca), Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, w sprawie z powództwa Marianny C. przeciwko PKP [...] Okręgowej Kolei Państwowych w G. o odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej, po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 1996 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez skład trzech sędziów Sądu Najwyższego składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego postanowieniem z dnia 17 maja 1996 r. [...]:

Czy dla dochodzenia, na podstawie przepisów kodeksu cywilnego roszczeń uzupełniających z tytułu wyrównania szkody będącej następstwem choroby zawodowej, spowodowanej zatrudnieniem, które ustało między dniem 1 stycznia 1976 r., a dniem 1 stycznia 1990 r., dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 442 § 1 zd. 2 KC rozpoczął bieg w dacie ustania zatrudnienia narażającego na powstanie choroby zawodowej, czy też dopiero od dnia 1 stycznia 1990 r.?

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Dziesięcioletni termin przedawnienia z art. 442 § 1 zd. 2 Kodeksu cywilnego dla dochodzenia zadośćuczynienia z tytułu choroby zawodowej spowodowanej zatrudnieniem, które ustało przed dniem 1 stycznia 1990 r., biegnie od daty ustania tego zatrudnienia, z tym że skorzystanie z zarzutu przedawnienia może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 KC).

U z a s a d n i e

Przytoczone w sentencji uchwały zagadnienie prawne powstało w następującym stanie faktycznym sprawy.

Powódka Marianna C. wystąpiła w dniu 14 listopada 1994 r. do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku o zasądzenie na jej rzecz od [...] Dyrekcji Kolei Państwowych w G. 30.000 zł (trzystu milionów przed denominacją) z ustawowymi odsetkami tytułem świadczeń uzupełniających za skutki choroby zawodowej powstałej wskutek niewłaściwego zabezpieczenia przed szkodliwymi oparami rtęci na stanowisku pracy, na którym była zatrudniona w latach 1950-82. Zatrudnienie narażające powódkę na powstanie choroby zawodowej ustało 11 września 1982 r. Decyzję o stwierdzeniu choroby zawodowej wydał w dniu 29 grudnia 1993 r. Obwodowy Inspektor Sanitarny PKP w G. Obwodowa Komisja Lekarska do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia stwierdziła u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany chorobą zawodową. Określiła ten uszczerbek na 30% i zaliczyła powódkę do II grupy inwalidów przyjmując, że przyczyną inwalidztwa w tej grupie jest

choroba zawodowa. Jednorazowe odszkodowanie za uszczerbek na zdrowiu pozwany pracodawca wypłacił powódce na podstawie przepisów ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku oddalił powództwo uznając, że roszczenia uzupełniające uległy przedawnieniu zgodnie z przepisem art. 442 § 1 Kodeksu cywilnego. Sąd podkreślił, że upłynął wskazany w tym przepisie 3 letni termin liczony od dnia, w którym powódka dowiedziała się o szkodzie, a także 10 letni termin przedawnienia liczony od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Sąd Apelacyjny, do którego powódka wniosła od tego wyroku rewizję - przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 KPC zagadnienie prawne o treści analogicznej do przytoczonej w sentencji uchwały. Odmienne niż Sąd Wojewódzki, Sąd Apelacyjny uznał, że bieg 3-letniego terminu przedawnienia (art. 442 § 1 zdanie 1 KC) rozpoczął się dopiero z chwilą wydania przez właściwego inspektora sanitarnego decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej.

Przedstawione zagadnienie ograniczył Sąd Apelacyjny do pytania o początek biegu 10-letniego terminu przedawnienia, o jakim mowa w art. 442 § 1 zdanie drugie KC - czy liczyć go od daty ustania zatrudnienia narażającego na powstanie szkody, czy od dnia 1 stycznia 1990 r.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu zagadnienia prawnego przedstawionego składowi siedmiu sędziów, przy analizowaniu zdania pierwszego art. 442 § 1 KC zwrócił uwagę, że w orzecznictwie występowały rozbieżności w definiowaniu powstania szkody spowodowanej czynem niedozwolonym. W niektórych orzeczeniach przyjmowano bowiem, że 3 letni termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg od dnia powzięcia wiadomości o szkodzie na osobie. W innych orzeczeniach za początek biegu 3 letniego terminu przedawnienia uważano powstanie szkody majątkowej. Orzeczenia takie zapadały w sprawach, w których szkoda majątkowa w następstwie szkody na osobie, powstawała po dłuższym czasie od szkody na osobie. W sprawie II PRN 5/91 (OSNAPiUS 1994 nr 12 poz. 194) choroba zawodowa została stwierdzona w 1987 r.; powód pozostawał jednak nadal w zatrudnieniu i pobierał obok wynagrodzenia rentę inwalidzką z powodu inwalidztwa wywołanego tą chorobą. Umowę o pracę rozwiązano z nim w 1990 r. Sąd Najwyższy uznał, że możliwość ustalenia szkody wyrażającej się zmniejszeniem widoków na przyszłość i zwiększeniem potrzeb, powstała dopiero po rozwiązaniu umowy a nie w dacie stwierdzenia choroby zawodowej. Tendencja, zgodnie z którą termin rozpoczęcia 3 letniego biegu przedawnienia liczony jest nie od daty samego zdarzenia, lecz od daty powzięcia wiadomości o szkodzie wydaje się przeważać w orzecznictwie. W ocenie składu Sądu Najwyższego przedstawiającego zagadnienie, nie było natomiast kontrowersji co do tego, iż w każdym razie roszczenie przedawnia się z upływem 10 lat od daty zdarzenia wyrządzającego szkodę. Sąd Najwyższy podkreślił też, że w stanie prawnym, w którym ukształtował się pogląd o odrębności szkody na osobie i jej znaczeniu dla ustalenia początku biegu przedawnienia, możliwe było uzyskanie orzeczenia sądowego ustalającego odpowiedzialność osoby (zakładu pracy) za następstwa wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, które mogą powstać w przyszłości. W latach 1968-1990 takiej możliwości nie było. Powołano też uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 14 grudnia 1990 r., III PZP

20/90 (OSNCP 1991 z. 7 poz. 79), a przede wszystkim ten fragment jej uzasadnienia, w którym stwierdzono, że roszczeń uzupełniających o charakterze jednorazowym można skutecznie dochodzić wówczas, gdy po 1 stycznia 1990 r. powstało nowe zdarzenie. Natomiast dochodzenie rent uzupełniających, będzie zgodnie z art. 907 § 1 KC, możliwe od dnia 1 stycznia 1990 r. na zasadach prawa cywilnego, bez konieczności wystąpienia nowych zdarzeń. Wystarczy, że po tej dacie będą się utrzymywać przesłanki zasądzenia renty na zasadach prawa cywilnego. "Roszczenia te, jako dotyczące wyrównania szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, będą przedawniać się na zasadach określonych w art. 442 KC. Przedawnienie to nie mogło biec przed dniem 1 stycznia 1990 r. Ta data stanowi moment, od którego mógł się najwcześniej rozpocząć bieg terminu przedawnienia omówionych roszczeń."

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

U podstaw zagadnienia prawnego rozstrzygniętego uchwała przytoczoną w sentencji legły zmiany legislacyjne, którym podlegało prawo do roszczeń uzupełniających na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego z tytułu wyrównania szkód będących następstwem wypadków przy pracy lub chorób zawodowych.

Do dnia 1 stycznia 1968 r., do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 3, poz. 8), której przepisy z mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 czerwca 1968 r. (Dz. U. Nr 22, poz. 145) objęły także choroby zawodowe, podstawę odpowiedzialności majątkowej pracodawców za szkody powstałe wskutek naruszenia przepisów dotyczących bezpieczeństwa i ochrony pracy stanowiły przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. Powołana ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przyjęła założenie odpowiedzialności społecznego zakładu pracy za następstwa wypadków przy pracy i chorób zawodowych na zasadzie ryzyka. Uproszczony tryb dochodzenia świadczeń ułatwiał ich uzyskanie. Równocześnie jednak świadczenia należne od pracodawcy zostały ograniczone do jednorazowych odszkodowań i to w zryczałtowanych kwotach.

Ustawa ta została uchylona ustawą z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), zwaną dalej ustawą wypadkową.

Ustawa wypadkowa objęła wszystkich pracowników, a w jej art. 40 (w tekście pierwotnym art. 39) stwierdzono, że przewidziane tą ustawą świadczenia stanowią całkowite zaspokojenie roszczeń należnych pracownikowi od zakładu pracy. Do świadczeń tych należały: jednorazowe odszkodowanie za stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu wywołany wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, świadczenie wyrównawcze oraz odszkodowanie za przedmioty osobistego użytku zniszczone lub uszkodzone wskutek wypadku przy pracy. Wysokość jednorazowego odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu pracownika była i jest zryczałtowana (art. 10, 11, 13 ustawy wypadkowej).

Przepisy ustaw wypadkowych (z 23 stycznia 1968 r. i 12 czerwca 1975 r.) miały zastosowanie do zdarzeń zaistniałych po wejściu ich w życie, więc osoby poszkodowane wskutek wypadków przy pracy czy chorób zawodowych, bądź uprawnieni członkowie ich rodzin, otrzymywali świadczenia (renty) z różnych tytułów prawnych.

Ustawą z dnia 31 marca 1977 r. o dalszym zwiększeniu emerytur i rent oraz o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. Nr 11, poz. 43) wszystkim tym osobom przyznano renty inwalidzkie bądź rodzinne przewidziane w ustawie wypadkowej. Odmówiono im natomiast prawa do jednorazowego odszkodowania przewidzianego w ustawie wypadkowej i "zamrożono" wysokość rent uzupełniających przyznanych na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego (art. 16 ustawy), a ponadto renty te zmniejszono o kwotę podwyższenia z ustawy wypadkowej. Osoby pobierające renty uzupełniające od zakładów pracy zachowały prawo do pobierania ich, ale od dnia 1 maja 1977 r., od dnia wejścia w życie tej ustawy zostały pozbawione roszczeń o podwyższenie tych rent w trybie art. 907 § 2 KC. Ci, którzy rent uzupełniających nie otrzymywali z mocy art. 40 ustawy wypadkowej, zostali pozbawieni roszczeń o rentę oraz inne świadczenia uzupełniające. .

Dopiero ustawą z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. Nr 36, poz. 206), art. 40 ustawy wypadkowej został skreślony. Z tą chwilą otwarta została droga dochodzenia od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu szkód powstałych w wyniku wypadków przy pracy lub chorób zawodowych na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych. Wyłączenie z mocy prawa roszczeń uzupełniających w razie szkód powstałych wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 1968 r. do 31 grudnia 1989 r., z pewnymi - wyżej omówionymi - wyjątkami co do początku tego okresu, spowodowało wątpliwości co do początku biegu 10 letniego terminu przedawnienia, o jakim mowa w art. 442 § 1 zdanie drugie Kodeksu cywilnego.

Poza sporem pozostaje, że sprawy o wyrównanie szkód powstałych wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej są sprawami z zakresu prawa pracy (art. 476 § 1 KPC), podlegają jednak reżimowi prawa cywilnego, w tym przepisu art. 442 KC. Przepis ten przewiduje, że: "roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę". Za szkody wywołane chorobą zawodową ponosi odpowiedzialność ten pracodawca, u którego ustało zatrudnienie narażające na powstanie choroby zawodowej, gdyż zatrudnienie w takich warunkach stanowi "zdarzenie wyrządzające szkodę". Bez znaczenia dla tak pojętego "zdarzenia wyrządzającego szkodę" jest data rozpoznania choroby zawodowej, zwłaszcza że cechą wielu tych chorób jest ujawnianie się ich po latach od zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Zgodnie z przepisem art. 49 § 3 ustawy wypadkowej, do spraw o świadczenia z tytułu uszczerbku na zdrowiu stwierdzonego po wejściu w życie ustawy, a spowodowanego chorobą zawodową powstałą w zatrudnieniu narażającym na tę chorobę, które ustało przed wejściem w życie ustawy, stosuje się przepisy obowiązujące w dniu ustania tego zatrudnienia. Utrwalone jest też orzecznictwo sądowe dotyczące początku biegu terminu przedawnienia roszczeń z tytułu szkód wywołanych chorobą zawodową. Przewidziane w art. 442 § 1 zdanie drugie i w art. 442 § 2 KC dziesięcioletnie terminy przedawnienia biegną, z woli ustawodawcy, nie od chwili dowiedzenia się o szkodzie, lecz od chwili zdarzenia wyrządzającego szkodę. Oba te przepisy zawierają ścisłe określenie początku biegu terminu przedawnienia, nie zastrzegając jakiegokolwiek

odstępstwa od tej zasady. Przepis art. 442 KC przewidujący 10 letni termin przedawnienia jest tak kategoriyczny i jednoznaczny w swym brzmieniu, iż nie pozwala na wykładnię odmienną (taki pogląd wyrażony został m.in. w nie publikowanym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1977 r., III PR 64/77). W nie publikowanym wyroku z dnia 11 czerwca 1970 r. (II PR 159/70) Sąd Najwyższy przyjął też, że roszczenie powoda uległo 10 letniemu przedawnieniu w myśl art. 442 KC w związku z art. XXXV przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, albowiem czyn wyrządzający powodowi szkodę popełniony został w 1951 r., gdy zaprzestał on pracy w warunkach powodujących chorobę zawodową - krzemicę płuc. Od tego momentu należy liczyć bieg 10 letniego terminu przedawnienia. Okoliczności związane z dowiedzeniem się przez powoda o szkodzie, jak wynika z cytowanego przepisu, pozostają bez wpływu na początek biegu terminu przedawnienia. Podobnie w tezie nie publikowanego wyroku z 6 sierpnia 1967 r. (II PR 268/67) Sąd Najwyższy podkreślił, że 10 letnie przedawnienie roszczeń odszkodowawczych w sprawie z czynu niedozwolonego polegającego na tym, że pozwany zakład pracy zaniechał stosowania środków zabezpieczających przed czynnikami szkodliwymi w miejscu pracy lub dopuścił do pracy w szkodliwych warunkach dla zdrowia, rozpoczyna swój bieg nie później niż w dniu, w którym poszkodowany przestał stykać się ze szkodliwymi dla zdrowia warunkami. Dzień ten nie musi być identyczny z dniem, w którym stosunek pracy został rozwiązany. Za niemożliwy do przyjęcia uznał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego wyroku pogląd, jakoby początkowy termin 10 letniego przedawnienia należało liczyć od dnia ujawnienia szkody (stwierdzenia choroby zawodowej). Ponadto w orzecznictwie i w doktrynie zgodnie przyjmowano, że przepisy art. 442 § 1 i 2 KC dotyczące początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym są przepisami szczególnymi w stosunku do art. 120 KC.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejsze zagadnienie prawne podziela dotychczasowe stanowisko doktryny i orzecznictwa, że o rozpoczęciu biegu 10-letniego terminu przedawnienia decyduje w każdym wypadku zdarzenie wyrządzające szkodę, którym w odniesieniu do choroby zawodowej jest zaprzestanie zatrudnienia w warunkach narażających na jej powstanie. Odmienny pogląd byłby sprzeczny nie tylko z wykładnią językową przepisu art. 442 § 1 zdanie drugie KC, z dotychczasową doktryną i orzecznictwem, ale prowadziłby do uznania, że zdarzeniem wyrządzającym szkodę (narażającym na powstanie choroby zawodowej), od którego liczy się 10 letni termin przedawnienia, jest dzień derogacji art. 40 ustawy wypadkowej, tj. 1 stycznia 1990 r.

Nawiązując do specyfiki chorób zawodowych, które ujawniają się niejednokrotnie po upływie wielu lat od ustania zatrudnienia narażającego na ich powstanie, warto z jednej strony przypomnieć uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1969 r., której nadano moc zasady prawnej (III CZP 43/68, OSNCP 1969 z. 9 poz. 150), zgodnie z którą początek 10 letniego terminu przedawnienia jest niezależny od wymagalności roszczenia. Z drugiej jednak strony nie można przejść do porządku nad tym, że restrykcyjność omawianego przepisu może w przypadku szkód powstałych wskutek chorób zawodowych prowadzić do naruszenia zasad współżycia społecznego. Dlatego też Sąd Najwyższy zwrócił w sentencji uchwały uwagę na to, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 KC).

=====